

Na standardy jeszcze sobie poczekamy

Na jakim etapie są prace nad trzema rozporządzeniami geodezyjnymi, w tym nad nowymi standardami? W listopadzie ubiegłego roku resort infrastruktury opublikował do konsultacji nowelizację dwóch rozporządzeń:

- ws. ewidencji gruntów i budynków;
- ws. udostępniania materiałów państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, wydawania licencji oraz wzoru Dokumentu Obliczenia Opłaty.

Projekty tych noweli 20 marca zostały pozytywnie zaopiniowane przez Zespół ds. Infrastruktury, Rozwoju Lokalnego, Polityki Regionalnej i Środowiska Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego (KWRiST). 29 marca zostały

przedłożone pod obrady KWRiST na posiedzeniu plenarnym. Oba akty powinny wejść w życie jeszcze w II kwartale tego roku.

Jednak zmiany proponowane przez te rozporządzenia nie są znaczące (szerzej pisaliśmy o nich na Geoforum.pl 22 listopada). Bardziej wyczekiwana jest nowelizacja rozporządzenia **ws. standardów geodezyjnych**. Niestety, z ministerialnych wyjaśnień wynika, że w tej kwestii musimy wykazać się jeszcze cierpliwością.

„Prace nad zmianą tego rozporządzenia rozpoczęły się w listopadzie ubiegłego roku. Minister infrastruktury i budownictwa przekazał przedstawicielom

środowiska geodezyjno-kartograficznego postulaty zebrane w toku wcześniej prowadzonych prac z prośbą o ich weryfikację oraz zgłoszenie nowych propozycji. W celu wypracowania pozytywnych rozwiązań, akceptowalnych przez środowisko branżowe, minister podjął decyzję o powołaniu Zespołu doradczego do spraw rozwiązań systemowych w geodezji i kartografii [szczegóły na stronie obok – red.]. (...) Wypracowane rozwiązania zostaną poddane szerokim konsultacjom, na tym etapie nie jest jeszcze znany termin ich rozpoczęcia” – poinformował redakcję GEODETY rzecznik prasowy resortu infrastruktury Szymon Hupłyś.

JK

Opóźnienia w pracach nad kodeksem budowlanym

Na początku roku Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa deklarowało, że druga wersja projektu **Kodeksu urbanistyczno-budowlanego (Kub)** zostanie opublikowana jeszcze w lutym, jednak prace nad nią wciąż trwają. Z opublikowanego komunikatu MIB wynika, że wersję *Kub* po konsultacjach społecznych poznamy w II kwartale tego roku. Razem z nią opublikowane zostaną również przepisy wprowadzające kodeks oraz projekty „ustaw okołokodeksowych”. Określą one np., które konkretnie zapisy z *Prawa geodezyjnego i kartograficznego* czy ustawy o gospodarce nieruchomościami zostaną przeniesione do *Kub*. W III kwartale br. planowane jest natomiast skierowanie wszystkich projektów związanych z *Kub* do Sejmu. Przypomnijmy, że *Kodeks urbanistyczno-budowlany* ma kompleksowo regulować

cały proces inwestycyjno-budowlany. Istotą aktu jest skrócenie i usprawnienie tego procesu, zapewnienie skutecznego gospodarowania przestrzenią, a także efektywny i transparentny proces lokalizacji i realizacji inwestycji publicznych. Ustawa wprowadzi również wiele zmian w przepisach geodezyjnych – szerzej pisaliśmy o nich na Geoforum.pl.

Organizacje geodezyjne złożyły jednak do tego projektu wiele uwag. Generalnie krytykowały *Kub* za ogólnikowe i nieprecyzyjne zapisy, przenoszenie do niego przepisów *Prawa geodezyjnego i kartograficznego*. Postulowały także dopisanie geodety jako formalnego uczestnika procesu budowlanego. Czy i ewentualnie które z tych postulatów zostaną uwzględnione, tego MIB na razie nie zdradza, ale widoki nie są dobre.

Redakcja

GGK o naliczaniu przez władających sieciami opłat za uzgodnienie GESUT

Czy podmioty władające sieciami uzbrojenia terenu mają prawo pobierać opłaty za wydanie opinii co do zgodności utworzonej przez starostę inicjalnej bazy GESUT? Swoje stanowisko w tej sprawie zajęła p.o. głównego geodety kraju Grażyna Kierznowska i rozesłała je do wszystkich WINGiK-ów. W dokumencie przypominała, że zgodnie z **Prawem geodezyjnym i kartograficznym** dane przechowywane w powiatowej bazie GESUT powinny pochodzić również od podmiotów władających sieciami. Na te podmioty nałożono zresztą w *Pgik* obowiązek współdziałania ze starostami w procesie zakładania i prowadzenia GESUT.

Jak jednak zwraca uwagę Grażyna Kierznowska, obowiązek ten nie został obwarowany żadnymi sankcjami, stąd starosta nie ma możliwości przymuszenia władającego siecią do współpracy. Ustawa nie określa również, że wykonanie tej opinii powinno być bezpłatne.

Natomiast starosta nie może wydatkować środków publicznych, żeby zapłacić za wykonanie wspomnianej opinii (która jest de facto obowiązkiem ustawowym). W świetle ustawy o *finansach publicznych* starosta nie może bez tytułu prawnego (przepis prawa, umowa, porozumienie) płacić za wykonanie jakichkolwiek prac (np. opinii) na rzecz starosty przez prywatne podmioty. Ponadto – zwraca uwagę GGK – pojawia się tu problem, jak oszacować, czy wydatkowanie przez starostę kwoty zadeklarowanej przez władającego siecią jest zgodne z art. 44 ust. 3 pkt 1 ustawy *ofp*, czyli celowe i oszczędne.

Grażyna Kierznowska informuje, że poruszona problematyka została zgłoszona ministrowi infrastruktury i budownictwa jako propozycja wprowadzenia stosownych zmian do ustawy.

Źródło: GUGiK



Fot. z archiwum GEODETY